

***Sygn. akt I C 944/13***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2014 roku

***Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny***

w składzie:

***Przewodniczący SSO Michał Gałek***

Protokolant prot.sąd. Justyna Pijarska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014r. w Radomiu na rozprawie sprawy z powództwa S. M.

przeciwko B. C.

o zapłatę

na skutek skargi B. C. o wznowienie postępowania w sprawie I Nc 4/07 Sądu Okręgowego w Radomiu

- 1. uchyla prawomocny nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w R. w sprawie I Nc 4/07 w dniu 26 marca 2007r. w całości;***
- 2. oddala powództwo;***
- 3. zasądza od S. M. na rzecz B. C. 28.817,00 zł. (dwadzieścia osiem tysięcy osiemset siedemnaście zł) tytułem zwrotu kosztów procesu;***
- 4. nakazuje ściągnąć od S. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 5.476,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć zł) tytułem zwrotu wydatków.***

Sygn. akt I C 944/13

## UZASADNIENIE

B. C. w dniu 14 stycznia 2008r. wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie I Nc 4/07 z powództwa S. M. przeciwko niemu o zapłatę twierdząc, iż wydany nakaz zapłaty został oparty na dokumencie podrobionym. Przyznał, że na umowie pożyczki na podstawie której wydano przedmiotowy nakaz zapłaty znajduje się jego podpis jednakże została on złożony na czystej kartce papieru, która następnie została uzupełniona przez powódkę treścią umowy pożyczki na kwotę 400.000 zł.

Wnosił o wznowienie postępowania w przedmiotowej sprawie i zamianę w całości zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz o zasądzenia kosztów sądowych postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2013r. wskazał jako podstawę prawną skargi art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.

S. M. konsekwentnie wносиła o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów procesu zaprzeczając twierdzeniom skarżącego, co do podrobienia umowy pożyczki na podstawie, której wydany został nakaz zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

B. C. i S. M. rozpoczęli współpracę pod koniec lat 90-tych, kiedy pozwany był dyrektorem naczelnym Zakładów (...) spółka z o.o. Wtedy powódka nosząca jeszcze nazwisko panięskie W., została przyjęta do pracy w tej spółce, jako referent ds. eksportu. Powódka jest córką ciotecznej siostry pozwanego.

W czerwcu 2001 r. na zgromadzeniu wspólników B. C. nie został powołany na następną kadencję. Został zastępcą dyrektora i w 2002 roku odszedł ze spółki.

W 2002 roku S. M. otworzyła własną działalność gospodarczą pod firmą (...), w której zatrudniła B. C. na stanowisku dyrektora. Firma (...) zajmowała się konfekcjonowaniem wyrobów tytoniowych. Współpracowała z firmą (...) należącą do syna pozwanego J. C. (1), w której B. C. pełnił funkcję prezesa (zeznania świadka J. C. (1) k. 508 i n.).

Pomiędzy kwietniem, a czerwcem 2002 roku S. M. jechała do W., aby załatwić sprawy administracyjne związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Ponieważ pozwany miał wówczas zaplanowany wyjazd zostawił jej kilka czystych kartek papieru ze swoim czytelnym podpisem, na wypadek konieczności zmiany treści składanych dokumentów. Powódka nie zwróciła mu tych kartek, a po jakimś czasie powiedziała, że je zniszczyła. Pozwany nie wracał już do tej sprawy mając pełne zaufanie do S. M. (zeznania pozwanego, zeznania świadka A. K. (1) k.471-474, J. C. (1) k. 508 i n.).

W latach 2002-2003 powódka dla uzyskania środków obrotowych na swoją działalność zaciągnęła pożyczkę u żony B. C. na kwotę 150.000 zł i u niego na około 100.000 zł. Umowy P. te zawierały ustalenia, co do należnych odsetek oraz został uiszczony należne opłaty skarbowe (zeznania E. C. k. 474, zeznania pozwanego).

W latach 2002-04 S. M. prowadząc firma (...) uzyskała dochód ok. 500.000 zł. Po doliczeniu kosztów i podatku zostało ok. 330.000 zł. Rozliczenie dochodów firmy wykazało, że w samym 2004 r. powódka wybrała z konta firmowego Omegi gotówką i czekami kwotę ok. 317.000 zł z czego tylko 42.000 zł miały pokrycie w rachunkach firmowych. W tym okresie powódka zakupiła mieszkanie za 150.000 zł, za które zapłaciła przelewem z konta firmowego w listopadzie 2004 r. Wydała także 130.000 zł na wykończenie mieszkania. Dochody z firmy przeznaczała także na bieżące utrzymanie. (zeznania świadka A. K. (2) k. 471-474, zeznania świadka B. J. (1) k.470-471, okoliczności przyznane przez powódkę w wyjaśnieniach informacyjnych k. 77 i n., zeznania podatkowe powódki za lata 2002-2004, decyzja urzędu skarbowego k. 490 in.)

W sierpniu 2004r. zostało wszczęte w stosunku do niej postępowanie kontrolnego przez Urząd Skarbowy. Wstępne wyniki kontroli wskazywała na to, że powódka będzie musiała dopłacić tytułem zobowiązań podatkowych kwotę około 300.000,00 zł.

Powódka wielokrotnie zwracała się do B. C. i członków jego rodziny o pomoc finansową w spłacie tej należności. Twierdziła wówczas, że pozwany powinien poczuć się odpowiedzialny za jej problemy finansowe i pomóc jej w ich uregulowaniu, ponieważ sprawy księgowe jej firmy prowadziła osoba zatrudniona także w firmie (...) należącej do J. C. (1). Syn pozwanego J. C. (1) ustalił z powódką, że kupi wyposażenie jej firmy (zeznania świadka J. C. (1) k.508 in. zeznania pozwanego, świadka A. K. (1) k.471-740).

W 2005r. S. M. zawarła związek małżeński z B. M.. Mąż powódki także przyjeżdżał do B. C. i nalegał na uregulowanie przez niego należności na rzecz Urzędu Skarbowego.

Ponieważ sprawa dopłaty tak wysokiej kwoty wydał się pozwanemu podejrzana pojechał do osoby, która dokonała weryfikacji finansów firmy (...). Okazało się, że nieprawidłowości, które może podważyć Urząd Skarbowy są rzędu 20.000 - 40.000 zł, a nie 300.000 zł., jak twierdziła powódka.

W marcu 2006 roku przed wydaniem ostatecznej decyzji Urzędu Skarbowego B. C. postanowił pomóc S. M. i przekazał jej w trzech ratach kwotę 80.000 zł poprzez swoją pracownicę A. K. (2) za pokwitowaniem. Powódka wystawiła trzy dowody wpłaty (...) bez wskazania czego one dotyczą (zeznania świadka B. J. (1) k. 470-71, zeznania pozwanego, zeznania A. K. (1) k. 471-474, zeznania świadka B. M. k. 475-76).

Ostatecznie Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w W. decyzją z dnia 24 października 2006 roku określił dla S. W. działającej pod firmą (...) zobowiązanie podatkowe w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2003r. w wysokości 294.011,00 zł. Podatek deklarowany przez powódkę wyniósł natomiast 168.779,10zł. (decyzja k. 490 i n.)

Powódka wniosła w dniu grudnia 2006r. do Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. podanie o umorzenie w całości odsetek za zwłokę od zaległości podatkowej w kwocie 125.231,90 zł z uwzględnieniem wpłat częściowych dokonanych w marcu 2006r. W uzasadnieniu podania wskazywała na to, że znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej i osobistej. Nie posiada stałego źródła dochodu ani majątku poza lokalem mieszkalnym. W okresie od 09.03.2006r. do 16.09.2006r. była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w G. jako bezrobotna i pobierała w tym okresie zasiłek dla bezrobotnych. Wskazała także, że wpłaciła w miesiącu marcu 2006r. na konto Urzędu Skarbowego w G. kwotę 124.636 zł. (podanie k. 462 i n.).

W obawie o konsekwencje finansowe wynikające z działalności gospodarczej powódka zawarła z mężem w 2006r. umowę o rozdzieleniu majątku (zeznania B. M. k. 475-476)

Po zakończeniu działalności gospodarczej powódka nie podjęła zatrudnienia. W styczniu 2007 roku powódka zażądała od pozwanego pokrycia wszelkich kosztów wynikających z decyzji Urzędu Skarbowego stawiając ultimatum, że albo wyłoży pieniądze albo będzie miał duże problemy i dał mu czas do 29 stycznia (zeznania pozwanego).

W tym czasie B. C. jak i jego synowie osiągnęli bardzo wysokie dochody. Pozwany był prezesem spółki L., prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą (...), była to firma związana z działalnością innych firm rodzinnych pozwanego. Ponadto pozwany ze swoją żoną posiadali około 20 ha sadu, z czego mieli dodatkowy dochód. Małżonka pozwanego E. C. miała dochody z najmu nieruchomości. Wynajmowała budynki firmie (...), miesięcznie dochody wynosiły 15.000 zł (zeznania świadków B. J. (2) k. 470-71, A. K. (3) k.471-74, E. C. k. 474, A. C. k.474-75, J. C. (1) k.580 in.)

S. M. posiadając czystą kartkę z podpisem B. C. naniósł na nią treść umowy pożyczki datując ją na 11.01.2006r. Zgodnie z jej treścią B. C. miał pożyczyć od niej kwotę 400.000zł którą zobowiązał się zwrócić do 21.12.2006r. (umowa k. 151, zeznania pozwanego, opinia biegłego G. R. k. 152-204, 270 i n., 338 i n., 353 i n., 626 i n., 699 i n.)

W lutym 2007r. pełnomocnik S. M. wezwał B. C. do zapłaty kwoty 320.000,00zł w terminie tygodniowym od doręczenia wezwania. Wezwanie to doręczone zostało w dniu 12.02.2007r. (wezwanie k.8, dowód doręczenia k.9 akt I Nc 4/07).

Po otrzymaniu wezwania do zapłaty B. C. konsultowała się w tej sprawie z adwokatem P. M. (1). Uważał że dojdą do jakiegoś porozumienia polubownego z powódką i wycofa się ona z tej sprawy (zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 18 stycznia 2013r. – 00:19:00).

Sąd Okręgowy w Radomiu Wydział I Cywilny w dniu 26 marca 2007 roku w sprawie I Nc 4/07 wydał nakaz zapłaty w sprawie z powództwa S. M. przeciwko B. C. zasądając od pozwanego B. C. na rzecz S. M. kwotę 320.000,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami.

Wydając nakaz zapłaty Sąd oparł się na dołączonej do pozwu umowie pożyczki, która według twierdzeń powódki została zawarta pomiędzy stronami w dniu 11 stycznia 2006r. Umowa została sporządzona w formie pisemnej i w swej treści zawierała stwierdzenie udzielenia pożyczki przez powódkę B. C. w wysokości 400.000,00 złotych. Na dokumencie pod treścią umowy pożyczki widnieje czytelny podpis B. C., S. M. i świadka M. W. (odpis umowy k. 6 akt I Nc 4/07, oryginał znajduje się w aktach I C 803/08).

B. C. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty wnosił o oddalenie powództwa w całości ponieważ nigdy nie zawarł umowy pożyczki z powódką. Twierdził, że powódka będąc zatrudnioną w jego firmie dysponowała czystymi blankietami, na których złożony był jego czytelny podpis. Dodatkowo podnosił, że w dniu, kiedy ów dokument miał być podpisany przez niego przebywał za granicą

odbywając podróż służbową ( sprzeciw od nakazu zapłaty k. 14-15 oraz polecenie zagranicznego wyjazdu służbowego nr (...) k. 16 akt I Nc 4/07).

Sprzeciw pozwanego został odrzucony postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2007r. wobec niedołączenia przez adwokata pozwanego pełnomocnictwa procesowego. B. C. postanowienie to zaskarżył do Sądu Apelacyjnego w Lublinie, ale tenże Sąd w sprawie sygn. I ACz 903/07 postanowieniem z dnia 28 listopada 2007 oddalił jego zażalenie.

Po wydaniu nakazu zapłaty w miesiącu kwietniu B. C. spotkał się ze S. M. w G.. Oświadczył jej , że jeśli ma problemy finansowe to jej pomoże, bo nie chciał iść ze sprawą pożyczki do Prokuratora. W jego ocenie powódka miała wycofać się z dochodzenia tej należności (zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 18 stycznia 2013r. – 00:19:00).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie; zestawienia dochodów firmy (...) k. 73, 485, zeznań podatkowych powódki za lata 2002-2005 (k. 486 i n.), decyzji Dyrektora Urzędu Skarbowego w sprawie ustalenia zobowiązania podatkowego powódki (k. 490 i n.), podania powódki o umorzenie naliczonych odsetek (k. 462 i n.) zeznań świadków I. K. (k. 78-79), E.W. (k.79-80), P. M. (k.469), B. J. (1) (k.470-71), A. K. (1) (k. 471-474), E. C. (k.474) , A. C. (k.474-750, J. C. (k.508 i n.) ; B. M. k. 475-76, opinii biegłego G. R. (k.152-204, 270 in. , k.338 i n., 626 i n. , 699 in. k.353 i n. , ), pism Komendy głównej Policji k.92, 658,685-86; zeznań pozwanego B. C. zoczonych na rozprawie w dniu 18 stycznia 2013r. – 00:19:0 oraz stanowiących ich część wyjaśnień informacyjnych (k.54 i n.).

Sąd odmówił wiary zeznaniom powódki S. M. i B. M. oraz zeznaniom złożonym w postępowaniu karnym prze W. M. (k. 557), co do faktu zawarcia pomiędzy stronami umowy pożyczki i przekazania kwoty 400.000,00 pozwanemu zł . Pozostają one w rażącej sprzeczności z wnioskami opinii sporządzonej przez biegłego G. R. , zeznaniami pozostałych świadków jak i złożonymi do akt sprawy dokumentami przedstawiającymi sytuację finansową stron .

Jak wynika z twierdzeń samej powódki z działalności gospodarczej uzyskiwała dochód w wysokości około 500.000 zł. Sama przyznała , że z pieniędzy tych zakupiła mieszkanie i je wyposażyła (wyjaśnienia informacyjne powódki k.77).

Kiedy w wyniku kontroli Urzędu Skarbowego wszczętej w 2004r. powstała obawa , że będzie musiała dopłacić około 300.000 zł nie posiadała takiej kwoty.

Z podania powódki złożonego do US wynika ,że nie posiadała żadnych środków pieniężnych w 2006r. Skoro kontrola została wszczęta w 2004r. i wstępnie wskazano na obowiązek powódki dopłaty kwoty 300.000 zł., to wbrew logice było udzielania nieoprocentowanej pożyczki pozwanemu .

W przekonaniu Sądu powódka nie wykazała w żaden sposób, aby mogła dysponować kwotą 400.000 zł w gotówce na początku 2006r. Również jej zeznania (złożone w dniu 18.01.2013r. , że część tej kwoty trzymała w domu, a resztę przyniósł jej ojciec nie zasługują na uwzględnienie w świetle zasad doświadczenia życiowego i możliwości zarobkowych powódki .

Powódka przyznała także , że środki otrzymane w marcu 2006r. od pozwanego wpłaciła w całości do urzędu skarbowego (wyjaśnienia powódki k.77). Na wystawionych przez nią pokwitowaniach otrzymanych wpłat z marca 2006r. (w aktach I Nc 4/07 ) brak jest jakiegokolwiek adnotacji, że są to wpłaty na poczet spłaty pożyczki . Tym bardziej , że termin jej zwrotu miał upływać dopiero w grudniu 2006r.

Co do zarzutów związanych z oceną opinii biegłego G. R. należy wskazać, że zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i wyjaśnienie przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego biegłemu materiałowi sprawy. Biegły w swojej opinii stwierdził . Biegły odpowiedział w swej pisemnej opinii na postawione mu pytania . W trakcie przesłuchania na rozprawie jednoznacznie i kategorycznie podtrzymał swoje stanowisko odpowiadając na uwagi stron (opinia biegłego k. 338-340).

Oczywistym jest , że Sąd nie jest związany opinią biegłego i ocenia ją na podstawie art. 233 k.p.c. Oceny ta polega na tym, że nie chodzi tu jednak o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne

lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu.

Biegły R. w swojej opinii wskazała, że nie istnieje metoda pozwalająca określić jednoznacznie czas naniesienia środka kryjącego na dokument. Na podstawie przeprowadzonych badań podpisów widniejących na przedmiotowej umowie pożyczki otrzymane wartości stopnia ekstrakcji oraz wyznaczony parametr starzeniowy ( $D = 18,91\%$ ) wskazują, że proces wysychania badanych środków kryjących podpisu w pozycji „pożyczkodawca” przypuszczalnie jeszcze nie dobiegł końca. Czyli podpis leży na badanym dokumencie, prawdopodobnie krócej niż 18 - 24 miesiące od daty badania (tj. od 13 listopada 2008r.).

Wartości stopnia ekstrakcji oraz wyznaczony parametr starzeniowy ( $D = 11,57\%$ ) wskazują, że proces wysychania badanych środków kryjących w podpisie położonym w pozycji „pożyczkobiorca” prawdopodobnie dobiega końca. Czyli podpis leży na badanym dokumencie, przypuszczalnie dłużej niż 18 - 24 miesiące od daty badania (tj. 13 listopada 2008r.). Podkreślił także, że nie można odpowiedzieć na pytanie dotyczące równoczesności powstania wydruku umowy i złożenia podpisu B. C..

Ustosunkowując się do zarzutów powódki biegły wskazał, że w opinii nigdzie nie jest precyzyjnie wyznaczony wiek naniesienia podpisów. Ponieważ w zastosowanej metodzie jedyną możliwą odpowiedzią jest czy zapis leży na dokumencie dłużej lub krócej niż półtora roku. W rzeczywistości granica taka jest rozmyta a na półtora roku przypada maksimum prawdopodobieństwa.

Jak wyjaśnił do ekspertyzy nie była potrzebna znajomość producentów tuszu. Dynamika procesu wysychania cieczy (roztworów żywic itp.) jest ogólnie znana, z jej przebiegu względem czasu tworzy w pierwszym przybliżeniu krzywą logarytmiczną z przegięciem wypadającym właśnie w okolicach półtora roku. Ze względu na specyfikę zastosowanej metody nie jest istotnym rodzaj tuszu (atramentu) w ustalaniu wieku utworzonego podpisu.

Wskazał także, że laboratorium w którym prowadzono pomiary jest standardowym laboratorium analitycznym przeznaczonym wyłącznie dla chromatografii gazowej sprzężonej ze spektrometrią masową. Kalibrację przyrządu wykonuje codziennie rano przed rozpoczęciem pomiarów pracownik obsługujący przyrząd, a w razie wątpliwości sprawdza kalibrację w ciągu dnia między pomiarami.

Biegły dokładnie wyjaśnił, jaka metodą się posługiwała, od kiedy i przez kogo jest stosowana.

Odnosząc się do opinii biegłego M. G. (1) z czerwca 2010r. (k. 585 i n.) to w ocenie Sądu wyprowadzone przez biegłego wnioski nie mogą skutecznie podważyć opinii biegłego G. R.. M. G. (1) nie korzystał z wiedzy fizycznej i chemicznej. Opierając swą wiedzę na materiałach opublikowanych przez inne osoby właściwie dokonał oceny metod i wniosków przedstawionych przez biegłego G. R. wkraczając tym samym w kompetencje Sądu. Biegły ten sam przyznał, że nie posiada wiedzy na temat czasu wysychania past długopisowych (k.592). Nie posiada własnego laboratorium chemicznego, a jego uwagi do opinii G. R. „skierowane były do wypowiedzi o cesze teoretycznej” (opinia ustna M. G. k. 652 i n.).

Podkreślenia wymaga, że w chwili sporządzania opinii przez biegłego M. G. (1) w 2010r., z założeń przyjętych przez obu biegłych wynikało, że nie można już byłoby ustalić, czy podpisy na przedmiotowej umowie zostały złożone w tym samym czasie.

Również Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji w W. poinformowało Sąd, że metoda określania wieku zapisów, w której jednym z etapów badań jest sztuczne „postarzenie” próbki linii graficznej, została opracowana w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym KG Policji na podstawie badań przeprowadzonych przez W. A., a więc metody tożsamej z użytą przez biegłego G. R.. Metoda ta powstała na początku lat 90-tych i stosowana jest w laboratoriach uniwersyteckich oraz kryminalistycznych państw takich jak Rosja, Niemcy, Holandia czy Szwajcaria. W Polsce, oprócz Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KG Policji, badania wieku zapisów „metodą A.” wykonuje dr G. R. z (...) oraz (...) Towarzystwo (...). Zapisy, które zostały sporządzone ponad 18 miesięcy przed

badaniami są nierozróżnialne czasowo. Nie ma możliwości ustalenia czy zapisy na dokumencie powstały w konkretnej i tej samej dacie. Wiek zapisów może zostać określony jedynie, jako mniej niż około 18 miesięcy lub więcej niż około 18 miesięcy od daty wykonania badań. (pisma k.92, 658,685-86).

Potwierdza to , że badania przeprowadzone przez biegłego G. R. zostały wykonane w optymalnym czasie . Przeprowadzenie tych badań obecnie nie dałoby wyniku pozwalającego zróżnicować czasowo oba badane zapisy.

W ocenie Sądu opinia G. R. z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, źródeł poznania, rzetelności i logiczności pozwala na poczynienie na jej podstawie ustaleń faktycznych wykluczających złożenie pod tekstem umowy pożyczki podpisów przez strony w tym samym czasie

Na podstawie powyższych rozważań Sąd przyjął, że podpisy stron na kartce zawierającej tekst drukowany umowy pożyczki nie zostały złożone w tym samym czasie lecz w odstępie co najmniej kilkutygodniowym .

Sąd zważył, co następuje.

W sprawie niniejszej skarga pozwanego o wznowienie postępowania w sprawie I Nc 4/07 została oparta na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p .c.

Postanowieniem wydanym w dniu 29 stycznia 2013r. Sąd odrzucił skargę uznając na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. jako niedopuszczalną. W wyniku zażalenie skarżącego na powyższe postanowienie Sąd Apelacyjny w Lublinie uchylił je wskazując, że argumentacja uzasadniająca wydanie zaskarżonego postanowienia nie jest trafna i opiera się na błędnej wykładni przepisu art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że można żądać wznowienia postępowania m. in. na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym. Ustawodawca formułując w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. przesłankę wznowienia postępowania, nie uzależnił, inaczej niż w wypadku pkt 2 § 1 art. 403 k.p.c., dopuszczalności wznowienia postępowania od stwierdzenia faktu popełnienia przestępstwa, natomiast w sposób wyraźny uzależnił dopuszczalność wznowienia od stwierdzenia faktu podrobienia lub przerobienia dokumentu. W rezultacie „nie można zgodzić się z poglądem, że wznowienia postępowania z powodu oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym, można żądać tylko w wypadku, gdy czyn ten stanowi przestępstwo i został ustalony prawomocnym wyrokiem karnym skazującymi, a w konsekwencji, że sąd orzekający w sprawie o wznowienie nie jest władny sam dokonywać ustaleń, co do faktu podrobienia dokumentu, czy też badania czy potwierdza on nieprawdę” . Sąd Apelacyjny uznał za pozbawioną podstaw prawnych argumentację Sądu Okręgowego ograniczającą dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania wniesionej na podstawie oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym tylko do sytuacji, gdy fakt ten został potwierdzony przez sąd karny w prawomocnym wyroku skazującym. Okoliczność przytoczona jako podstawa skargi o wznowienie postępowania, a więc fakt wydania przez Sąd Okręgowy w Radomiu nakazu zapłaty z dnia 26 marca 2007 r. w oparciu o pisemną umowę pożyczki, zawierającą podpisy stron, przy równoczesnym twierdzeniu, że podpis skarżącego B. C. został podrobiony, w pełni odpowiada wzorcowi ustawowemu zawartemu w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Równocześnie fakt podrobienia dokumentu można wykazywać w postępowaniu wywołanym skargą o wznowienie za pomocą wszelkich dostępnych środków dowodowych, w tym również na podstawie akt postępowania karnego, o ile zostało ono wszczęte.

Sąd Apelacyjny przyjął również, że powołanie się na zarzut fałszu dokumentu w odrzuconym sprzeciwie od nakazu zapłaty nie wyłącza dopuszczalność wniesienia na tej podstawie skargi o wznowienie postępowania. jedynie w art. 403 § 2 k.p.c. zastrzeżono warunek dopuszczalności wznowienia w postaci niemożności skorzystania z określonych twierdzeń w poprzednim postępowaniu, przy czym warunek ten dotyczy wykrycia prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego albo takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Jakkolwiek więc istota skargi o wznowienie opiera się na założeniu, że dopiero po prawomocnym zakończeniu sprawy powstały lub zostały wykryte okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na merytoryczną ocenę żądania, to jednak powołanie się na zarzut fałszu dokumentu w poprzednim postępowaniu nie oznacza automatycznie, że okoliczność ta nie może być podstawą wznowienia postępowania. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, gdy zarzut fałszu został wprawdzie podniesiony w poprzednim postępowaniu, jednak z powodu

przeszkód prawno-procesowych nie został poddany merytorycznej ocenie tak, jak to miało miejsce w sprawie I Nc 4/07.

Na postawie art. 386 k.p.c. Sąd Okręgowy jest związany powyższą oceną prawną .

Podobny pogląd wyrażony został także w wyroku Sądu Najwyższego -Izba Cywilna z dnia 14 lipca 2010 r. V CSK 28/2010 Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/5, stwierdzając ,że oparcie skargi o wznowienie postępowania na dokumencie podrobionym lub przerobionym (art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.) nie wymaga wykazania zaistnienia przestępstwa w sposób określony w art. 404 k.p.c. Zgodnie z art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym. Oparcie skargi o wznowienie postępowania na takiej podstawie nie wymaga ustalenia podrobienia lub przerobienia dokumentu w sposób określony w art. 404 k.p.c., nie jest potrzebne zatem wykazanie, że czyn ten został ustalony w prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo określone w art. 270 § 1 k.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2000 r. IV CKN 1418/2000 i z dnia 12 marca 2009 r. V CZ 8/2008 nie publ.).

Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę ,że taka sama sytuacja dotyczy przestępstwa określonego w art. 270 § 2 k.k., polegającego na wypełnieniu blankietu opatrzonego cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, albo na używaniu takiego dokumentu. Takie przestępstwo należy traktować na równi z podrobieniem dokumentu.

W przekonaniu Sądu Okręgowego fakt podrobienia dokumentu został wykazany w niniejszym postępowaniu przez stronę pozwaną nie tylko na podstawie opinii biegłego G. R. ale także na podstawie zeznań świadków powołanych przez pozwanego i jego samego .

Relacje tych świadków, omówione powyżej, jednoznacznie wskazują na bardzo dobrą sytuację ekonomiczną pozwanego, wydatkowanie przez powódkę środków z prowadzonej firmy na własne prywatne cele mieszkaniowe, niewłaściwe wyliczenie należnego podatku.

Powódka jako dalsza kuzynka pozwanego założyła firmę której działalność powiązana była z działalnością innych „rodzinnych” firm (...) i jego synów. Po zakończeniu współpracy z pozwanym powódka nie kontynuowała działalności gospodarczej. Wskazywała przed urzędem skarbowym , że oprócz mieszkania nie posiada żadnego majątku, oszczędności czy też wierzytelności.

Zdaniem Sądu na podstawie wyżej omówionych ustaleń faktycznych w sprawie I Nc 4/07 Sądu Okręgowego w Radomiu doszło do wydania prawomocnego nakazu zapłaty na dokumencie podpisanym przez skarżącego in blanco i wypełnionym przez powódkę niezgodnie z jego wolą .

Fakt ten stanowi podstawę wznowienia postępowania określoną w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.

W związku z powyższym na podstawie powołanego przepisu oraz art. 412 § 1 i 2 k.p.c. należało wznowić postępowanie w sprawie I Nc 4/07, przedmiotowy nakaz zapłaty uchylić i powództwo S. M. oparte na podrobionym dokumencie umowy pożyczki jako bezzasadne oddalić.

S. M. jako strona przegrywająca sprawę obowiązana jest na podstawie art. 98 k.p.c. zwrócić skarżącemu poniesione przez niego koszty procesu na które składają się : opłata od skargi 16.000 zł. minimalna stawka wynagrodzenia pełnomocnika - 7.200 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17zł., opłata od wniesionych zażaleń przez skarżącego, które zostały uwzględnione (2 x 3.200,00 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym zgodnie ze złowionymi rachunkami ( 2 x 2.200,00 zł k. poniesione wydatki – 2.000,00 zł. (k.58,237) ;

Skarb Państwa wydatkowała tymczasowo kwotę 5.476,00zł na poczet wynagrodzenia biegłych (postanowienie k. 237) i zwrotu kosztów stawienia świadków (k.94.101). Uwzględniając zasadę odpowiedzialności za wynik procesu

kosztami tymi obciążono stronę powodową o czym orzeczono na podstawie art. 83 i 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sędzia M. G.